

Iwona Rozbiewska – Rozwój w idylliczności

Streszczenie

Jedną z moich inspiracji w procesie twórczym jest architektura. Zarówno ta dawna jak i współczesna, a ulubionym trendem jest połączenie starych budowli i opuszczonych murów ze współczesnymi konstrukcjami architektonicznymi. Zaniebane ruiny to nie tylko resztki ścian, wiekowe cegły oraz odrapane tynki, ale i pozostałości ludzkiego istnienia, a także historia, która drzemie w tych masywnych bryłach.

Rozpoczynając pracę nad projektem *Rozwój w idylliczności* wyjechałam na kilka tygodni do Giampilieri na Sycylii w ramach pobytu twórczego. Ta niegdyś kwitnąca życiem sycylijska wioska została w 2009 roku zamieniona w opuszczoną, biedną wieś. Olbrzymia powódź zniszczyła domostwa, pozbawiła dużo rodzin dachu nad głową, a wiele budynków zamieniła w martwe, wypełnione po dach błotem kubatury. Gdy odkryłam tam skład budowlany, a dokładnie zbiorowisko odpadów oraz resztek budowlanych, i znalazłam w nim płytki marmurowe, bardzo często wykorzystywane we włoskiej architekturze wnętrz, to przetransportowałam je do centrum miejscowości i ułożyłam pomiędzy dwoma zamkniętymi domami. Kompozycję wypełniłam spiralą uformowaną z metalowej siatki, a wszystko ujednoliciłam barwą odpowiadającą kolorowi tynku pokrywającego dwa martwe budynki.

Motyw spirali intrygował mnie od pewnego czasu i dlatego zaczął pojawiać się w mojej twórczości. Przyjrzałam się bliżej spirali Fibonacciego i ciągowi rekurencyjnemu¹. Dostrzegłam je w otaczającej naturze i zgłębiłam symbolikę samej formy spirali – linii ciągłej, wychodzącej z punktu centralnego i biegnącej owalnym ruchem wciąż do przodu w stronę nieskończoności. Widzę w tym elementy wpisujące się w nurt *Slow Art*², a nawiązanie do rozwoju wydaje się być czymś oczywistym. Lecz nie tylko forma spirali pozostała w obszarze moich zainteresowań, ale i schody, jak i sama poręcz je okalająca. Pracując nad projektem, wykonałam wiele szkiców i modeli, aby ostatecznie pozbawić poręcz schodów, a jej formę zminimalizować do jednej rury zespawanej z trzech części i tak przyciętej i zainstalowanej, aby percepcja człowieka odczytywała ją jako niekończący się obiekt. W następnej kolejności, poddałam metamorfozie formę wanny, odczytywanej przez nasze usposobienie kulturowe jako obiekt relaksu, wypoczynku, oczyszczenia i przekształciłam ją w abstrakcyjną rzecz pozbawioną dna, składającą się z dwóch metalowych płyt

¹ Nowa encyklopedia powszechna PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1996, tom 5, str. 489.

² Arden Reed, *Slow Art: The Experience of Looking, Sacred Images to James Turrell*, University of California Press, Oakland, Kalifornia, 2017.

zakończonych ostrymi brzegami. Stworzyłam również lampę pozbawioną rdzenia, a oświetlającą jedynie środek metalowej rury. Afordancja obiektów uległa zmianie, a doświadczenie liminalności, o której pisał m.in. Bill Brown w *Thing Theory*³ jest motywem powracającym w stworzonych przeze mnie obiektach. W swoich pracach wykorzystuję uczucie równoczesnego wyobcowania i rozpoznawania w celu stworzenia fikcyjnych, nawet surrealistycznych doświadczeń.

Krążąc wokół tematu spirali dotarłam do zbioru Mandelbrota i geometrii fraktalnej⁴, to spowodowało, iż postanowiłam stworzyć mój własny fraktal. Eksperymentując z formą i materiałem, doszłam do idei łózek, a dokładnie sprężyn łóżkowych zawieszonych pod sufitem galerii nad skałami skonstruowanymi ze sklejk. To właśnie łóżka są oazą spokoju dla każdej jednostki, na nich wypoczywamy, śpimy, śnimy i oddajemy się błogiemu odpoczynkowi. Zestawione obok siebie pojedyncze obiekty, zawieszone wysoko, poza zasięgiem podmiotu, tworzą jedną płaszczyznę, rodzaj obłoku. Właściwie obydwie rzeczy wpisują się w obszar idylliczności, zarówno łóżko, na którym możemy odpocząć, jak i niebo, które nasza percepcja odczytuje jako coś rajskiego i błogiego. Takie zestawienie tworzy nowe konotacje, a absurdalne wykorzystanie rzeczy oraz zniekształcenia i skalowanie obiektów tworzą transrealistyczne odbicia.⁵

W tej pracy chcę udowodnić nie tylko istnienie zjawiska rozwoju w idylliczności, ale przede wszystkim pokazać uwidaczniające się absurd i ironię. W dobie ciągłego rozwoju, nowych technologii, wszechogarniającej sztucznej inteligencji i próbie osiągnięcia apogeum spełnienia, spokoju i zadowolenia; coś do czego dążymy i co wydaje się być celem współczesnego społeczeństwa, jest właściwie kwintesencją sztuczności.

³ Bill Brown. *Thing Theory*, w: Critical Inquiry 28.1: The University of Chicago Press, 2001.
<http://faculty.virginia.edu/theorygroup/docs/brown.thing-theory.2001.pdf> (dostęp: 2.10.2019).

⁴ Benoit B. Mandelbrot, *The Fractal Geometry of Nature*, W.H. Freeman 1983
http://dannypress.com/h/Fractal_Geometry_Nature.html (dostęp: 2.10.2019).

⁵ Rudy Rucker, *A Transrealist Manifesto*, ukazał się w The Bulletin of the Science Fiction Writers of America, #82, 1983, w Rucker's anthologies Transreal! (WCS Books, 1991), oraz w Seek (Four Walls Eight Windows, 1999).
<http://www.rudyruicker.com/pdf/transrealistmanifesto.pdf> (dostęp: 2.10.2019).